PODRÓŻE ZNACZKA TOMKA (CZ. 1)

DZIŚ WAM OPOWIEM O KIMŚ Z KLASERA
KLASER TO KSIĄŻKA, ZNACZKI ZAWIERA.

W NASZEJ KSIĄŻECZCE ŻYŁA RODZINA
OD NIEJ OPOWIEŚĆ SIĘ TA ZACZYNA.

NA PIĄTEJ STRONIE, WŚRÓD ZNACZKÓW Z KWIATKIEM
ZAMIESZKAŁ ZNACZEK - TOMEK UKRADKIEM.

PRZYCUPNĄŁ TUTAJ DLA CHWIL WYTCHNIENIA,
BO JESZCZE TYLE JEST DO ZWIEDZENIA.

ZNANY JEST TOMEK W SWOJEJ RODZINIE -
Z WIEDZY OGROMNEJ O ŚWIECIE SŁYNIE,

JEŹDZIŁ JUŻ PO NIM W TĘ I Z POWROTEM,
POCIĄGIEM, AUTEM I SAMOLOTEM.

A KIEDY PODRÓŻ W KOŃCU GO NUDZI
DOCIERA Z LISTEM, PACZKĄ DO LUDZI.

TOMEK MA GLOBUS PIĘKNY NA PRZEDZIE
I STĄD TUŁACZE ŻYCIE WCIĄŻ WIEDZIE.

ZWIEDZIŁ AFRYKĘ, W EUROPIE BYWAŁ
NA ANTARKTYDZIE DZIEŃ ODPOCZYWAŁ.

BYŁ W AUTRALII I AMERYKACH
POŚRÓD OSTĘPÓW AZJI TEŻ ZNIKAŁ.

A Z TYCH PODÓŻY – TO NIE PRZYPADEK
ZWIÓZŁ DLA PRZYJACIÓŁ SWYCH MOC ZAGADEK.

O CZYM JEST PIERWSZA? MYŚLCIE ZAWZIĘCIE..
O CZARNYM BĘDZIE TO KONTYNENCIE.

NA CZARNYM KONTYNENCIE

GDZIE BYWAŁ TOMEK W ZESZŁĄ NIEDZIELĘ?
PYTANIE TRUDU NIE SPRAWI WIELE.

ZANIM ODPOWIEDŹ TWOJA TU PADNIE,
PRZECZYTAJ WSZYSTKO, POMYŚL DOKŁADNIE.

JEST NA TYM LĄDZIE LATO GORĄCE,
ZIARENEK PIASKU LEŻĄ TYSIĄCE,

A PRZEZ GORĄCĄ TĄ PIASKOWNICĘ
WIODĄ PIASZCZYSTE SZLAKI – ULICE.

ULICĄ Z PIASKU MKNĄ DLA WYGODY
SZNURY WIELBŁĄDÓW – NIE SAMOCHODY.

KAŻDY MA GARBY – JEDEN LUB DWA
I PASAŻERA NA GARBIE MA.

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

CZASEM WĘDROWCOM TAK SIĘ PRZYDARZY,
ŻE KTOŚ WŚRÓD PIASKÓW COŚ ZAUWAŻY.

NIBY TO OGRÓD, WOKÓŁ Z PALMAMI..
NIBY STAW W ŚRODKU – TAK SŁOŃCE MAMI.

TO PRZYWIDZENIE JEST ZE SPIEKOTY,
FATAMORGANA – CZYLI KŁOPOTY.

ZDARZA SIĘ JEDNAK DOŚĆ WIELE RAZY,
SPOCZĄĆ WĘDROWCOM W CIENIU OAZY.

CHOĆ TO KRAINA PIASKU I SŁOŃCA
UPAŁ PANUJE TUTAJ BEZ KOŃCA

SPOTKAĆ TU MOŻNA PEWNĄ ROŚLINĘ,
LECZ GDY POKŁUJE.. KIEPSKĄ MASZ MINĘ.

WIELE LAT TEMU, TYSIĄCE CAŁE
BYŁO KRÓLESTWO TUTAJ NIEMAŁE,

A NA KRÓLESTWA OWEGO TRONIE
ZASIADAŁ WŁADCA W DZIWNEJ KORONIE,

CZYLI FARAON – TAK KSIĘGI GŁOSZĄ
TRZECH Z NICH IMIONA TRZY „DOMKI” NOSZĄ

- TO PIRAMIDA – PODPOWIE TOMEK,
- NIKT W NIEJ NIE MIESZKA, WIĘC TO NIE DOMEK.

CZASEM W UPALNE DNI DLA OCHŁODY
SCHODZĄ MIESZKAŃCY SIĘ NAD BRZEG WODY,

PŁYNIE TU RZEKA, CAŁKIEM NIEMAŁA,
MIANO NAJDŁUŻSZEJ RZEKI DOSTAŁA,

UWAŻAĆ TRZEBA JEDNAK CO CHWILA
BY NIE NADEPNĄĆ GDZIEŚ KROKODYLA.

TAM GDZIE SIĘ KOŃCZĄ PUSTYNI PIASKI
WYROSŁY ŁĄKI I MAŁE LASKI.

POŚRÓD AKACJI, INNYCH DRZEW NISKICH,
SŁYCHAĆ TU RYKI, TRĄBIENIE, PISKI.

A JEST TYCH ZWIERZĄT DUŻA RODZINA,
SKACZĄ, BIEGAJĄ, CZĘŚĆ Z NICH SIĘ WSPINA.

JEST TU KOŃ W PASKI CZARNE I BIAŁE
HIPCIO SWE CIAŁKO MOCZY NIEMAŁE,

ŻYRAFY Z SZYI ZNANE SĄ WSZYSTKIM,
DZIĘKI NIEJ SIĘGNĄ PO PYSZNE LISTKI,

SĄ NOSOROŻCE I PIĘKNA ARA,
KTÓRA POWTARZAĆ SŁOWA SIĘ STARA,

DO WODOPOJU SŁOŃ PRZYSZEDŁ STARY,

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

MA WIELKĄ TRĄBĘ I KOLOR SZARY.

A NAD WSZYSTKIMI DZIELNIE PANUJE
LEW, KRÓLA ZWIERZĄT TYTUL PIASTUJE.

TUŻ ZA TĄ ŁĄKĄ ROŚNIE NA MILE
LAS PRZEOGROMNY A W NIM GORYLE.

MNÓSTWO MAŁPIATEK SKACZE PO DRZEWACH,
PTAKÓW PRZERÓŻNYCH RODZINA ŚPIEWA.

JEŚLI ZGŁODNIEJESZ – CZĘSTUJ SIĘ PROSZĘ..
OWOCÓW WOKÓŁ ZOBACZYSZ KOSZE..

W KIŚCIACH BANANY, W KIŚCIACH DAKTYLE,
KOKOS POD PALMĄ LEŻY CO CHWILĘ.

TO NA TEJ ZIEMI BYŁ WŁAŚNIE TOMEK,
ODWIEDZIŁ SFINKSA, ZE SŁOMY DOMEK.

A KIEDY SŁONKO GO OPALIŁO
WRÓCIĆ DO KSIĄŻKI BYŁO MU MIŁO.

JAK SIĘ NAZYWA KRAINA DZIKA
SPALONA SŁOŃCEM? TO JEST……

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026